

Światowa konferencja ludnościowa rozpoczęła obradę

19 bm. rozpoczęła się w Bukareszcie światowa konferencja ludnościowa, której obrady potrwać do 30 bm. W konferencji biorą udział delegacje rządowe państw członkowskich ONZ, a wśród nich delegacja polska z zastępcą przewodniczącego komisji planowania przy Radzie Ministrów, zastępcą przewodniczącego rządowej komisji ludnościowej, prof. dr. Józefem Pajeską.

Równocześnie z obradami konferencji odbywa się trybuna ludnościowa 1974, będąca szerokim forum wymiany poglądów naukowców, zarówno demografów, jak i reprezentantów dyscyplin pokrewnych. (PAP)

Poprawa stosunków egipsko-libijskich

W Aleksandrii odbyły się rozmowy między prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem a szefem państwa libijskiego, Muammarem Kaddafim. W niedzielę szefowie obu państw konferowali przez trzy godziny w obecności prezydenta Zjednoczonych Emiratów Arabskich, szajka Zaida Ibn Sultana.

Komunikat opublikowany po zakończeniu tego spotkania informuje, iż przywódcy Egiptu i Libii postanowili, że środki masowego przekazu obu krajów będą obiektywnie informować o stosunkach egipsko-libijskich i unikać wzajemnego ingerowania w sprawy wewnętrzne. Zapowiedziano, że rozmowy rozpoczęte przez Sadata i Kaddafiego w Aleksandrii będą kontynuowane w Trypoli. Prasa kairska wyraża nadzieję, że rozpoczęty dialog usunie rozbieżności i przyczyni się do poprawy stosunków między obu państwami. (PAP)

Zabójstwo ambasadora USA

Wzrost nastrojów antyamerykańskich na Cyprze

Jak donosi Agencja Reuters, tureckie jednostki pancerne zajęły w niedzielę dwie miejscowości w okolicach Nikozji. Zdaniem obserwatorów wojskowych obie strony podejmują wysiłki, aby skorygować swe pozycje taktyczne, natomiast nie sądzi się, aby doszło ponownie do poważniejszych działań bojowych.

Źródła ONZ oświadczyły w niedzielę wieczorem, że oprócz incydentów zbrojnych w odległości 10 km od Nikozji i w Pyroi, 16 km na południe od stolicy, zawieszenie broni było w zasadzie przestrzegane na całym terytorium wyspy. Tymczasem p.o. prezydenta Cypru, Glafkos Kleridis oświadczył, że Grecy cypryjscy będą stawiać opór zbrojny, jeśli wojska tureckie będą zajmować nowe tereny.

Kleridis przestrzegł w niedzielę ludność cypryjską przed nieodpowiedzialnymi elementami, które szerzą pogłoski po wodujące chaos. Dodał, że rząd śledzi dokładnie sytuację i całkowicie ją kontroluje. Kleridis oznajmił, że tysiące osób bez powodu przenosi się z miejscowości do miejscowości na skutek różnych pogłoszek, komplikując i tak już trudną sytuację. W niedzielę na drogach południowego i zachodniego Cypru zanotowano duży ruch cypryjskich, którzy postanowili przenieść się do „bezpiecznych” miejscowości. Brytyjski rzecznik wojskowy poinformował, że w czasie ostatnich działań bojowych na Cyprze ok. 70 tys. Greków i Turków cypryjskich z całej wyspy schroniło się w 2 bazach brytyjskich Episkopi i Dhekelia.

Reuter pisze, że rząd grecki opiera się intensywnym naciskom Waszyngtonu, który pragnie, aby Ateny powróciły do wojskowej struktury NATO. Miarodajne źródła twierdzą, że Grecja nadal pod trzymanie swe stanowisko wobec Paktu Północnoatlantyckiego oraz odmawia wzięcia udziału w rozmowach na temat Cypru. Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger przesłał w niedzielę premierowi Grecji, Karamanlisowi czwarty w tych dniach list, wzywający rząd

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 20 sierpnia 1974

Nr 196 (9476)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Deszcze nie przerwały prac polowych

Deszcze, które przeszły od soboty do poniedziałku nad Wielkopolską, zahamowały nieco przebieg prac żniwnych. Utrudniło to realizację młodzieżowych czynów społecznych. Podczas niedzieli, ogłoszonej dniem czynu żniwnego, ochotnicy skierowani na wieś przez Radę Wojewódzką Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej skoncentrowali się na pracy przy transporcie, suszeniu, czyszczeniu zbóż konsumpcyjnych i siewnych oraz przy remontach i przeglądach maszyn rolniczych. Ogółem w czynie żniwnym wzięło udział 4000 członków wielkopolskich organizacji młodzieżowych.

Do żniw włączają się wielkopolskie zakłady pracy, m. in. w godzinach popołudniowych pracują w magazynach PZZ i „Centrali Nasienniej” ochotnicze ekipy z Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie. Pomoc żniwną zadeklarowali także pracownicy Instytutu Obróbki Plastycznej z Poznania.

Do niedzieli zdołano skosić w województwie ponad 620 000 ha zbóż (82 proc. areału) i sprzątnąć z około 490 000 ha (64 proc. areału). Najwięcej zaawansowane są zbiory żyta — uprzątnięto z pół 80 proc., jęczmienia jarego — 70 proc. i pszenicy ozimej — 50 proc. Owies zebrano z jednej piątej zasiewów. Walkę o plony wygrały w tym etapie kombajny, dzięki którym w magazynach znalazł się plon z ponad 105 000 ha zbóż. Niektóre kombinaty PGR, jak Ptaszkowo w powiecie nowotomskim, Gołębiny Stary w pow. kościańskim, Biegano-

wo, przedsiębiorstwo PGR Chwalibogowo w powiecie wrzesińskim, Manieczki w powiecie śremskim — zakończyły

zbiory zbóż. Pierwsze dożynki licznych gospodarstw społecznych i indywidualnych.

Przerwę w żniwowaniu wykorzystuje się na podorywkę, uprawy przedświeżne rzepaku i zbóż ozimych. W wielu gospodarstwach społecznych jak i w niektórych indywidualnych, stosuje się wysiew nawozów pod plug, a nie jak uprzednio to robiono, dopiero po orce. Umożliwia to szybciej przygotować glebę do siewów jesiennych zbóż i rzepaku.



Na zdjęciu: podorywka ściernisk wykonano ją w województwie na obszarze 25 000 ha.

Fot. — H. Kamza

Nowe władze w Mozambiku

Ekonomiczne decyzje rządu portugalskiego

Premier Portugalii, Vasco Goncalves wygłosił w niedzielę wieczorem przemówienie radiowo-telewizyjne, w którym ogłosił decyzje rządu, mające na celu uzdrowienie gospodarki kraju. Premier zapowiedział m. in. podwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby, zamrożenie górnych płac, apelując do narodu, aby „przygotował się” do trudnego okresu, „będącego wynikiem polityki prowadzonej przez obalony reżim faszystowski”.

Premier wezwał obywateli, aby zaakceptowali politykę ekonomiczną rządu w „klimacie porządku demokratycznego i spokoju społecznego”. Premier oświadczył, że nowy rząd objął władzę w chwili, gdy deficyt bilansu płatniczego Portugalii wynosił 6 mld escudos. Inflacja w czasie poprzedniej administracji przybrała zastra-

szając rozmiary. W marcu, miesiąc przed zamachem stanu, ceny wzrosły o 30 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Wojna kolonialna pochłaniała 45 proc. budżetu narodowego. Szef rządu portugalskiego oznajmił, że władze faszystowskie hamowały inwestycje

Dokończenie na str. 2

Włochy zniosą ograniczenia importowe

Włochy powiadomiły Międzynarodowy Fundusz Walutowy, że wprowadzone przez to państwo ograniczenia importu we zostaną niedługo zniesione. Sprawa ta będzie przedmiotem dyskusji na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych EWG, przewidzianym na 16 września br. (PAP)

cie rozmów na temat rozdzielania wojsk jordańskich i izraelskich wzdłuż rzeki Jordan. Jest to reakcja na sugestie tego rodzaju, że warte w komunikacie jordańsko-amerykańskim opublikowanym na zakończenie wizyty króla Husajna w Waszyngtonie.

Demonstracje w Urugwaju

Studenci uniwersytetu i uczniowie wielu szkół w Montevideo zorganizowali w niedzielę (18 sierpnia) demonstrację antyrządową, protestując przeciw dyktatorskim rządowi prezydenta Bordaberry'ego. Podporucznik lotnictwa urugwajskiego uciekł w ubiegłą niedzielę na pokładzie samolotu wojskowego do Buenos Aires, gdzie zwrócił się o przyznanie azylu politycznego.

Głód w Ameryce Łacińskiej

Półowa ludności Ameryki Łacińskiej cierpi głód, a liczbe osób wycieńczonych z niedożywienia szacuje się tam na 50 mln. Dane te opublikowano na obradach w Panamie XIII regionalnej konferencji komisji gospodarczej ONZ ds Ameryki Łacińskiej.

Bunt więźniów w Wenezueli

W miejscowości San Cristobal w Wenezueli doszło w tych dniach do buntu grupy więźniów narodowości kolumbijskiej. Więźniowie uciekli w charakterze zakładni

ków dyrektora więzienia i komisarza. W wyniku ostrzelania więźniów przez policję i wojsko, 7 kolumbijskich więźniów zginęło.

Postulat prawników brazylijskich

W Rio de Janeiro zakończyła się V krajowa konferencja prawników brazylijskich. Uczestnicy konferencji uchwalili rezolucję, domagającą się utworzenia rady obrony praw człowieka pod egidą ministerstwa sprawiedliwości.

Konfiskata narkotyków

8 kg koncentratu haszyszku wartości ok. 300 tys. franków znaleźli celnicy na lotnisku paryskim Orly w bagażu pasażera, który za trzymał się w Paryżu przelotem z Damaszku do Montrealu. Zatrzymano go i twierdzi, że nie ma wiadomości o znalezionych w jego bagażu narkotykach.

Plenum KC KP Wenezueli

W niedzielę 18 sierpnia w Caracas obradowało XVI plenum KC Komunistycznej Partii Wenezueli. Tematem obrad były sprawy związane z rządowymi planami upaństwowienia przemysłu naftowego.

Katastrofa śmigłowca

Według doniesień z Kuala Lum-

pur, w poniedziałek rano nad Morzem Południowochińskim rozbił się cywilny helikopter przewożący robotników. 15 osób poniosło śmierć. Katastrofa wydarzyła się koło miasta Kuantan.

Skutki powodzi w Azji

Kraje subkontentu indyjskiego i Azji Południowo-Wschodniej zostały nawiedzone poważną klęską żywiołową. Długotrwałe opady spowodowały tam liczne powodzie, w wyniku których wielu ludzi zginęło, setki tysięcy pozostało bez dachu nad głową, zanotowano również olbrzymie straty materialne.

Pożary lasów na Korsyce

W ciągu ostatniej niedzieli ogień zniszczył ponad 4,5 tysiąca hektarów lasów zarosłych na Korsyce. Dzięki bezwietrznej pogodzie udało się uniknąć rozprzestrzeniania pożarów. Od początku sierpnia — jak się oblicza — ogień strawił na wyspie ponad 20 tys. ha lasów.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFON-INFO-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP

związujących od 2 do 8 września br. Urządza się ją z okazji Centralnych Dożynek w Poznaniu.

Wczoraj z postępowaniem prac przygotowawczych do wystawy zapoznali się członkowie Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW Jerzym Zasada, którzy odwiedzili poszczególne pawilony.

Wystawę Rolniczą — Poznań 1974 prezentować będzie nie tylko osiągnięcia rolnictwa i leśnictwa w minionym trzydziestolecu na tle ogólnej sytuacji kraju i w powiązaniach z innymi działami gospodarki narodowej, lecz także określi perspektywy rozwojowe w latach 1975 — 80 i wynikające stąd zadania w polityce rolnej.

W pawilonie centralnym 4 B będzie można uzyskać ogólne informacje o przyrodniczych, ekonomicznych i technicznych warunkach produkcji rolnej w naszym kraju, o roli i znaczeniu w gospodarce narodowej, o miejscu polskiego rolnictwa w świecie i głównych założeniach naszej polityki rolnej. W podcieniach hal nr 4, 5 i 6 ulokuje swą ekspozycję problemową resort leśnictwa i przemysłu drzewnego. Część problemowa ekspozycji mechanizacji rolnictwa pomieści się w pawilonie 6 A, a na placu Marka znajdą się samochody dostawcze dla rolnictwa, maszyny i narzędzia rolnicze.

Ze strukturą organizacyjną polskiego rolnictwa będzie można się zapoznać w pawilonie 8 B, gdzie będzie przedstawiony dorobek państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych. W pawilonie 11 C szkuje się ekspozycję nauki, oświaty i upowszechnienia postępu, w pawilonie 11 A zaprezentowane będą osiągnięcia budownictwa, melioracji i budowy zaplecza socjalnego rolnictwa. Pawilon 12 zajmie ekspozycję przemysłu rolno-spożywczego.

Wystawa zwierząt hodowlanych i eksportowych będzie ulokowana na terenach Kombinatu Ogrodniczego PGR Naradowice. (emp)

Atak na cesarza w prasie etiopskiej

Funkcjonariusze policji i wojska przeprowadzili w niedzielę rewizję w domu jednego z bliskich przyjaciół aresztowanego w sobotę dowódcy gwardii cesarskiej generała Tafesse Lemma. W wyniku rewizji znaleziono znaczne zapasy broni i amunicji, oraz kasę z dużą sumą pieniędzy.

Jednocześnie podjęte zostały kroki celem wzmocnienia ochrony sztabu czwartej dywizji piechoty w Addis Abebie, gdzie znajduje się siedziba Komitetu Koordynacyjnego Armii. Jak wynika z komunikatu komitetu, kroki te podjęto w związku z aktywizacją elementów reakcyjnych, pragnących nie dopuścić do pokojowej realizacji przemian społeczno-gospodarczych i administracyjnych w Etiopii.

Jak donoszą agencje zachodnie, w prasie etiopskiej ukazał się artykuł nawołujący do likwidacji monarchii. W artykule tym oskarża się monarchię i cesarza osobiście za trudności, jakie przeżywa obecnie Etiopia. (PAP)

Poprawa gospodarki materiałowej w energetyce

Energetyka należy do jednych z najbardziej materiałochłonnych przemysłów, o dużym zużyciu paliwa. W ubiegłym roku spaliła ona np. przeszło 30 mln ton węgla kamiennego i mniej więcej tyle samo węgla brunatnego. Paliwo stanowi też olbrzymią część kosztów własnych energetyki.

Zmniejszenie jego zużycia jest obecnie głównym kierunkiem działania załóg oraz organizacji związkowych elektrowni i elektrociepłowni. Dotychczasowe wysiłki przyniosły już znaczne rezultaty. W ciągu ostatnich 2,5 lat, zaoszczędzono 1,4 mln ton paliwa (umownego) wartości ok. 500 mln zł. Odpowiada to wielu tysiącom ton tak poszukiwanego na rynkach zagranicznych węgla kamiennego. Oszczędności te uzyskano m.in. dzięki poprawie gospodarki remontowej i podniesieniu dyspozycyjności

urządzeń energetycznych, a także dzięki poprawie sprawności pracy naszej sieci przesyłowej. W ubiegłym roku podniosła się ona tylko o 0,2 proc., ale w efekcie dało to oszczędności 146 mln kWh energii, do wyprodukowania której trzeba zużyć ok. 55 tys. ton paliwa.

Potrzeba oszczędnej gospodarki materiałowej w energetyce dotyczy jednak nie tylko paliw, ale i innych materiałów, jak np. wyrobów stalowych, walcowanych, których również zużywa ona znaczne ilości. W tym przypadku — jak podkreślano podczas narady aktywu związkowego, zorganizowanej przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Energetyków i Zjednoczenie Energetyki — konieczna jest m.in. poprawa gospodarki zapasami oraz terminowości dostaw materiałów, części zamiennych i urządzeń. PAP

Jedność armii z narodem

Wystąpienie ministra obrony Peru

„Siły zbrojne zjednoczone z narodem pozostaną na zawsze niezłomnym czynnikiem naszej rewolucji” — oświadczył premier i minister obrony Peru, gen. Edgardo Mercado Jarrin, przemawiając na spotkaniu z grupą wyższych oficerów armii i marynarki wojennej. Premier Mercado Jarrin podkreślił, że rząd Peru, dbając o należyte wyszkolenie i wyposażenie sił zbrojnych, stwarza warunki, w których armia może stać na straży bezpieczeństwa narodowego. Jednakże, podobnie jak zawsze w historii tego kraju, stwierdził mowa, Peru prowadzi politykę opartą na zasadzie pokojowego współistnienia z innymi krajami. Mercado Jarrin podkreślił, że rewolucyjny rząd sił zbrojnych, realizując politykę przeobrażeń społeczno-gospodarczych, opiera się na jedności armii z narodem, trwałości i zwartości instytucji, powołanych przez obecny ustrój. (PAP)

„Koziołki” płacą

3, 11, 13, 18, 20 dod. 29
Końcówka banderoli 9391 i 9391

W 901 PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 18 bm., wpłynęło 141.069 zakładów wartości 423.207 zł. Fundusz nagród wynosił 232.763 zł. Fundusz na wygrane i stopnia w następnych grach wynosił 224.000 zł.

Stwierdzono: 24 „czwórki” po 2.645 zł, 42 „trójki” promiowane po 148 zł, 917 „trójek” po 48 zł, 670 „dwójek” promiowanych po 25 zł i 11.261 „dwójek” po 5 zł.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 902 gry w dniu 25 bm., na które ufundowała specjalne nagrody: na czterocyfrową końcówkę banderoli — samochód marki „Syrena 105”, a na pozostałe cztery cyfry końcówki — premię po 1.000 zł. Ponadto na trzycyfrową końcówkę banderoli premię w wysokości po 100 zł.

Nagrody te przeznacza się na cztery i trzycyfrową końcówkę banderoli V zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30 zł).

Biorąc udział w podwójnym losowaniu gry w dniu 25 bm. masz czterokrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II oraz specjalnych nagród na cztery i trzycyfrową końcówkę banderoli.

Losowanie 902 gry odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 13.00 w Domu Kultury „Stomil” w Poznaniu.

„Toto-Lotek”

6, 9, 10, 20, 29, 42 dod. 31
Końcówka banderoli 3728 i 728

Zachmurzenie, umiarkowane. Miejscami, głównie w dzielnicach południowych i południowo-wschodnich opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna w granicach od 22 do 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Str. 2 — GŁOS — 20 VIII 1974

Zabytki architektury w służbie społeczeństwa

Przypomnijmy: w ubiegłym roku rozpoczęła się kolejna wielka kampania społecznego z agospodarowania zabytków architektury w naszym kraju. Zorganizowano wówczas w Warszawie i w niektórych miastach wojewódzkich gieldy pn. „zabytki na sprzedaż”, co spotkało się z oddźwiękiem niektórych wielkich zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji.

Przejeżdżając one i nadal przejmując poszczególne zabytkowe obiekty przystosowując je, często kosztem wielomilionowych nakładów do aktualnych potrzeb. W starych zamkach, pałacach i dworach powstają ośrodki wypoczynkowo-rekreacyjne dla załóg fabrycznych, muzea, centra kulturalne, zajazdy turystyczne itp.

Jeszcze przed sezonem turystycznym przekazano do zwiedzania jeden z ciekawych tego typu zabytków w Europie — średniowieczny zamek w Ogródzie w woj. katowickim. Prace konserwatorskie rozpoczęto przy murach obronnych z XIV — XV w. w Zarach w pow. Rybnik. Przygotowuje się dokumentację na urządzenia gminnych ośrodków kultury w dworach i pałacach.

Prace konserwatorskie trwają w kilkunastu miejscowościach woj. łódzkiego. Kontynuowana jest m.in. odbudowa XVIII-wiecznego dworku myśliwskiego w Ożarowie pow. Wieluń, gdzie zachowały się dawne alkierze. Przy rekonstrukcji drewnianego kościoła parafialnego w Wiktornowie pod Wieluniem odkryto cenne polichromie z początków XVI wieku.

Wiele zamków obronnych i pałaców w woj. koszalińskim przekształciło się ostatnio w placówki kulturalno-oświatowe. Odrastający z ruin pomorskich w Słupsku, w którym mieści się muzeum historyczno-etnograficzne Pomorza Środkowego. W wyremontowanym zamku pokrzyżackim w Świdwinie mieści się prawdziwy kombinat kulturalny: biblioteka, sale wystawowe, kino, kawiarnia i hotel. Pałac w Tucznie po zakończeniu odbudowy

zamieniony zostanie w dom pracy twórczej architektów. Natomiast — niewiele ustępująca Malborkowi — potężna twierdza krzyżacka w Bytowie szykowana jest na muzeum kultury ludowej Kaszubów zachodnich.

Na Warmii i Mazurach znajduje się ok. 2 tys. zabytkowych obiektów, wśród nich m.in. dwa zaliczane do grupy zerowej oraz ponad 50 — do grupy pierwszej.

Większość z nich stanowi dziś locum placówek kulturalnych, turystycznych, oświatowych itp. Wśród mecenasów znajdują się Zakłady Mechaniczne „Ursus”, które zorganizowały dom wypoczynkowy dla swych pracowników w XIX-wiecznym pałacu w Sorokwiciach k. Mrągowa. PAP

Żądanie śledztwa w sprawie bankructwa firmy „Court Line”

W związku z ogłoszeniem bankructwa brytyjskiej firmy turystycznej „Court Line” rząd Harolda Wilsona, a zwłaszcza minister przemysłu Anthony Benn znaleźli się w ogniu ostrej krytyki, nie tylko konserwatystów.

Z najostrzejszym atakiem na min. Benna wystąpił przywódca Partii Liberalnej, Jeremy Thorpe, który zarzucił ministrowi „całkowitą ignorancję”. Nawiązując do jego decyzji o znacjonalizowaniu w czerwcu br. stoczni i doków należących do „Court Line”, przywódca liberałów, a także minister przemysłu w „gabiniecie cieni”, Michael Heseltine, wezwali do przeprowadzenia dokładnego, niezależnego śledztwa w sprawie upadłości firmy „Court Line”.

Minister Benn w specjalnym oświadczeniu odrzucił wszelkie oskarżenia, stwierdzając, że wyłączną winę za bankructwo ponosi kierownictwo „Court Line”. Przedstawiciel Partii Libe-

Konferencja szkół stowarzyszonych w UNESCO

W Białowieży kontynuuje od 19 bm. obrady II Europejskiej Konferencji Szkół Stowarzyszonych i Klubów UNESCO (w dniach 15—18 sierpnia odbywały się one w Toruniu). Uczestniczą w nich delegaci z 21 krajów.

19 bm. przedstawiono trzy raporty z dziedziny ochrony przyrody: radziecki, fiński i brytyjski. Musimy żyć w symbiozie z przyrodą a nie ujarzmić ją — głosi teza raportu radzieckiego, w którym zaproponowano, by problematykę tę wprowadzić do programów szkolnych. Przedstawiciele Finlandii i Wielkiej Brytanii omówili przedsięwzięcia, jakie w dziedzinie ochrony przyrody podejmują się w ich krajach. PAP

Imprezy w Poznaniu

Na 30-lecie ludowej Bułgarii

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Poznań od lat współpracuje z bułgarskim miastem Płowdiw. We wrześniu Ludowa Republika Bułgarii obchodzi 30-lecie ustanowienia władzy ludowej. Z tej okazji w naszym mieście odbędzie się szereg imprez.

I tak m.in. w dniu 3 września w Pałacu Kultury na koncercie poświęconym jubileuszowi LRB wystąpią zespoły regionalne z Wielkopolski oraz z innych regionów kraju. W poznańskim „Empiku” otwarta zostanie 21 bm. wystawa fotograficzna Andrzeja Kupidury „Współczesna architektura Bułgarii”. W kinie „Pałacowym” odbędzie się premiera nowego filmu bułgarskiego „Babie lato”, a w „Warcie” — filmu pt. „Y-17”. W paru innych kinach zostaną przypomniane najlepsze filmy bułgarskie.

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego otwarta zostanie wystawa „Tradycje ruchu rewolucyjnego w okręgu Płowdiw”, a w Pałacu Kultury — wystawa „Haft i ornamentyka bułgarska”. Liczne imprezy związane z 30-leciem Ludowej Republiki Bułgarii odbędą się także w poznańskim Liceum Ogólnokształcącym nr

11 noszącym imię Georgi Dimitrowa. Młodzież tej szkoły wystąpi także z koncertem o tematyce bułgarskiej w Pałacu Kultury. (bran)

Zakłopotanie w Dublinie

19 członków IRA uciekło z więzienia

W niedzielę z silnie strzeżonego więzienia w Portlaoise zbiegło 19 członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA), wśród których znajduje się jeden z przywódców tej organizacji, Kevin Mallon (który w październiku ub. r. zbiegł helikopterem z więzienia w Dublinie), William Brown i Michael Nolas — członkowie brygady z Belfastu, organizatorzy ucieczki z więzienia Mountjoy w Dublinie, oraz Michael i Sean Kinsella, skazani za zabójstwo senatora Billy Foya.

Natychmiast po ucieczce policja irlandzka i wojsko przystąpiły do szeroko zakrojonej akcji poszukiwania zbiegów, w której biorą także udział psy policyjne i śmigłowce. Mimo ustawienia zapór na drogach, mimo wzmożonej kontroli na dworcach, portach i lotniskach, nie udało się dotychczas natrafić na ślad zbiegów.

Ta nie pierwsza już śmiała ucieczka członków IRA z zakładu karnego wpłynęła w poważne zakłopotanie władze republiki, a także siły bezpieczeństwa w Ulsterze, które ostatnio aresztowały wielu przywódców „Skrzydła Tymczasowego”. Poniedziałkowa prasa brytyjska wyraża powszechne zaskoczenie faktem, że ucieczki dokonano z najbardziej strzeżonego i uważanego za „pewne” więzienia. Podkreśla się, że ucieczka ta ma duże znaczenie propagandowe dla IRA, a ponadto stwarza możliwość czynnego włączenia się do działalności organizacji kilku z najbardziej niebezpiecznych jej przywódców.

W poniedziałek zebrał się rząd Republiki Irlandzkiej, aby przedyskutować powstałą sytuację. Agencje zachodnie zwracają uwagę na atmosferę zakłopotania, panującą wśród członków gabinetu. W najtrudniejszej

szej sytuacji znajduje się irlandzki minister sprawiedliwości, Patrick Cooney, przed którym stoi nielatte zadanie wyjaśnienia, w jaki sposób 19 członków IRA udało się zbiec z najbardziej strzeżonego więzienia. W Dublinie panuje przekonanie, że premier Liam Cosgrave zażąda dymisji ministra Cooneya. (PAP)

Gigantyczne przedsięwzięcie rządu algierskiego

Celem powstrzymania napierających piasków pustyni i zabezpieczenia się przed katastrofalnymi skutkami suszy panującej na południu od Sahary, a która nie oszczędza także mieszkańców saharyjskich oaz, rząd algierski postanowił przeprowadzić gigantyczną akcję zalesiania.

Planuje się utworzenie na południe od saharyjskich wyżyn „wielkiego zielonego muru” długości 1500 km, czyli gigantycznego pasa leśnego o powierzchni trzech milionów hektarów, czyli — również obecnej powierzchni wszystkich obszarów leśnych Algierii.

Budowę tej „zielonej tamy”, która rozciągać się będzie od granicy marokańskiej po granicę tunezyjską, pasem szerokości 10—20 km, powierzono młodzieżowemu oddziałowi algierskiej armii, które przed rokiem zbudowały pierwszy odcinek autostrady transsaharyjskiej.

Realizacja tego zamierzenia obliczona jest na wiele dziesiątków lat.

Z realizacją „wielkiego zielonego muru” wiąże się wielkie nadzieje, oczekuje się, że pas leśny spowoduje zatrzy-

mywanie wilgoci i umożliwi na wielkich polach bezpłodnych obecnie ziem wysoko wydajną uprawę zbóż. Rekultywacja wielkich obszarów ziemi pozwoli rozwiązać tak-że problemy społeczne tego regionu, zlikwidować bezrobocie i powstrzymać ucieczkę ludności na północ. (PAP)

Mimo upałów — wysokie tempo przeładunków

Mimo upałów jakie występowały ostatnio na Wybrzeżu Szczecińskim, w zespole portowym Szczecin — Świnoujście utrzymuje się wysokie tempo przeładunków. W poniedziałek w porcie znajdowało się 48 statków o łącznej nośności 300 tys. ton. Portowcy przeładowali około 60 tys. ton towarów. (PAP)

Wspólny komunikat jordańsko-amerykański

W niedzielę 18 bm. opublikowano w Waszyngtonie na zakończenie 2-dniowej wizyty króla Husajna w Stanach Zjednoczonych, wspólny komunikat. Prezydent USA, Gerald Ford, przyjął zaproszenie Husajna do złożenia wizyty w Jordani, jednak według źródeł oficjalnych wizyta nastąpi dopiero w 1975 r.

W komunikacie podkreśla się, że Stany Zjednoczone zapewniły króla Husajna, iż będą prowadzić starania na rzecz zawarcia porozumienia o rozdzieleniu sił na froncie izraelsko-jordańskim. W komunikacie czytamy także, że „Stany Zjednoczone kontynuować będą wysiłki w celu zawarcia porozumienia pokojowego na Bliskim Wschodzie”. Według komunikatu, sprawy, które najbardziej interesują Jordanię tj. kwestia rozdzielania wojsk na froncie izraelsko-jordańskim będzie poruszona w czasie przyszłych konsultacji. (PAP)

Plaga samobójstw wśród studentów w Uppsali

Na kongresie szkolnych lekarzy, który odbył się w Sztokholmie, przedmiotem dyskusji był m.in. raport kliniki uniwersyteckiej w Uppsali o pladze samobójstw wśród studentów tego uniwersytetu. Raport stwierdza, że nasilenie wypadków samobójstw wśród studentów jest trzykrotnie wyższe niż wśród ogółu ludności. W Uppsali studiują 20 tys. studentów. W latach 1963 — 1972 zezłazono w klinice uniwersyteckiej 420 wypadków samobójstw, w tym 280 kobiet. Liczba obełmuje tylko wypadki poważne. Według autorów raportu, przyczyną wielu samobójstw studentów są niekorzystne perspektywy znaleźnia pracy po studiach, a ponadto słaba odporność psychiczna na młodzieży studiującej wobec wysokich wymagań, jakie stawia nauka na wyższych uczelniach.

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść terminu ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przysyłane za pośrednictwem biuletynów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań; na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9

DOŻYWOCIE PRYMUSA?

Istnieją przysłowia, które budzą zażenowanie. Na przykład — „pieniądze nie dają szczęścia”. Jeżeli ktoś je z powagą wygłosi, chociaż jest w tym coś z prawdy, to jednak budzi nie zamierzoną wesołość. Do takich powiedzeń należy również i to: „nie ma ludzi niezastąpionych”.

Gdybyśmy powiedzenie to traktowali generalnie, to byłoby fałszywe. Każdy bowiem człowiek jest niepowtarzalną jednostką, która w pewnych układach naprawdę nie da się zastąpić, tak jak zużyta część mechanizmu. Ale z drugiej strony dziwne byłoby społeczeństwo, które by nie miało możliwości regenerowania, zastępowania tych kadr, które z różnych względów w dalszym ciągu uczestniczyć w takich czy innych pracach nie mogą. Istnieje natomiast konserwatywny mechanizm społeczny, który powoduje, że wygodniej nam jest obracać się w kręgu sprawdzonym, wśród ludzi, o których mniej więcej wiadomo, co mogą, a czego nie mogą.

W związku z tym częstokroć o funkcjonowaniu poszczególnych jednostek i całych grup decydują czynniki o charakterze przypadkowym. Na przykład łatwiej jest pracować z człowiekiem, który ma telefon, niż z takim, który telefonu nie ma. Łatwiej jest wykorzystywać człowieka, który jeszcze nie jest obciążony obowiązkami rodzinnymi, niż nim obciążonego. Jednym słowem — łatwiej jest obracać się w kręgu znanym, utartym, zrutynizowanym. To jednak pociąga za sobą istnienie kategorii ludzi zapędzonych, przemęczonych, którym nici różnych rodzajów działalności wymykają się z rąk, którzy bez przerwy narzekają na brak czasu i są w stanie stałego stresu. Jednocześnie, gdyby zadać takiemu człowiekowi pytanie — czy pan to musi wszystko robić, okazałoby się, że tak, że musi to wszystko robić.

Dlaczego?

Otóż wynika to z mechanizmów tego, co nazwałbym oceną totalną. Utrwaliła się u nas praktyka, że jeżeli ktoś jest dobry pod jakimś względem i w jakiejś sytuacji, to jest dobry w ogóle. Ale jeżeli mu się coś nie powiedzie, coś nie wyjdzie, to nasza ocena znowu w sen-

sie totalnym zaczyna przeska-kiwać na skalę minusową. I wtedy okazuje się, że człowiek taki w ogóle do niczego się nie nadaje. Brak jest po prostu wyważonych, pośrednich ocen. Stąd ludzie, którzy są przeciętni i posiadają totalną ocenę pozytywną, obawiają się przejścia do kategorii osób posiadających totalną ocenę negatywną. Narzekając, starają się ciągnąć, jak mogą, rozliczne obowiązki, z drugiej zaś strony niezbyt chętnie dzielą się nimi i wynikającymi stąd preferencjami z innymi ludźmi. Wiąże się to zresztą z ogólniejszym problemem — kulturą odchodzenia, zmiany kwalifikacji czy stanowiska.

Zapominamy przy tym o jednej rzeczy: że każdy z członków społeczności może zasłużyć na taką czy inną ocenę i wejść w pewne sytuacje dopiero wtedy, kiedy ma ku temu okazję. Jeżeli z góry zakłada się, że ktoś nie powinien być w ogóle brany pod uwagę przy rozpatrywaniu obsady takiego czy innego stanowiska, to, rzecz jasna, taki człowiek nigdy się nie sprawdzi, bo po prostu kiedyś trzeba zacząć. W praktyce powoduje to poważne marnotrawstwo energii społecznej, jaka tkwi nie tylko w tych, którzy się już sprawdziłi, ale przede wszystkim w tych, którzy mają duże aspiracje, możliwości, duże ambicje, a którzy dotąd nie znaleźli odpowiedniego pola do ich ujawnienia. Pod tym względem bardzo pouczające są wspomnienia aktorów. Częstokroć ich debiuty miały miejsce wówczas, gdy ktoś zachorował, gdy jednym słowem ktoś sprawdził się opróczni to miejsce, które reżyser czy dyrektor teatru musiał obsadzić debiutantem. I najczęściej debiuty te były początkiem interesującej wielkiej kariery.

A przecież nie można gospodarować energią społeczną na zasadzie przypadku, nie może być tak, by dopiero ten czy inny zbieg okoliczności powodował sytuację, w której ktoś może przejawiać swoje zdolności, umiejętności czy aspiracje.

Ilustruje to najlepiej sytuacja na wyższych uczelniach w okresie międzywojennym. Dochodziło do tego, że częstokroć były właściwie tylko dwie możliwości zajęcia katedry. Pierwsza — to naturalne, jak się mówi, eufemistyczne wykruślenie się dotychczasowego kierownika katedry, druga —

to ewentualny ożenek z córką profesora, który w ramach niejako rodzinnych owe stanowisko mógł przekazać zięciowi.

Sytuacje tu przedstawione powodują częstokroć tworzenie się w różnych dziedzinach życia — w nauce, w kulturze, w prasie, w ośrodkach masowego przekazu — sytuacji cyrkulowania we własnym gronie, rodząc oceny pracy nie wedle jej rzeczywistej wartości, ale przynależności do określonego kręgu, lub wedle ocen, na które ktoś już kiedyś zapracował — podobnie jak w kiepskiej szkole, gdzie prymus z klasy niższej musi być również prymusem w klasie wyższej.

Problem tu przedstawiony może być rozpatrywany co najmniej w dwóch aspektach. Pierwszy dotyczy pryncypiów ustrojowych, które traktują o prawie wszystkich do równego startu. Przy czym należy je rozumieć nie tylko jako prawo do uzyskania określonego wykształcenia, określonego zawodu, ale również jako możliwość pięcia się po drabinie społecznej, stosownie do posiadanych kwalifikacji fachowych i osobistych. Pryncypia te muszą być więc traktowane w sposób bardzo szeroki.

Jednakże nie chodzi tu tylko o zgodność działań z pryncypiami, chociaż nie jest to sprawa bagatelna, ale również o włączenie w szeroko rozumianą społeczną działalność, w realizację zadań coraz to nowych ludzi, coraz to nowych pokoleń, tak by każdy następny rok nie stanowił powielania tego, co było już poprzednio, lecz by przynosił świeżość spojrzenia, umiejętność podejścia nie stereotypowego, nowy zasób energii, nowy zasób kwalifikacji, nowy zasób aspiracji społecznych. Dopiero w rezultacie takiego zasilania społecznej energii można mówić o ciągłym i autentycznym postępie we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego.

prof. dr hab. HENRYK JANKOWSKI

* Tekst był emitowany przez Nationalną Redakcję Publicystyki TVP.

Każdy hektar rodzi więcej!

Powiat poznański ma znaczne obszary niezbyt jeszcze intensywnie wykorzystywanej ziemi. Sporo tu gospodarstw podupadłych, które często nie stanowią podstawa warsztatu pracy ich właścicieli. Bliskość Poznania powoduje, że łatwo tu o pracę zarobkową w przemyśle i innych działach gospodarki. Młodzi, korzystając z dogodnych połączeń komunikacyjnych, dojeżdżają do Poznania, na gospodarstwach pozostają przeważnie starsi rodzice, nierzadko same tylko kobiety.

Na tym wszystkim traci ziemia, wyrażająca nieracjonalność gospodarki. Najwięcej kłopotów sprawiają władzom nie którzy pseudorolnicy, w czasie żniw oczekujący na kółkowe maszyny, a już najchętniej na darmową pomoc sąsiedzka.

PORZĄDKOWANIE ZAWILYCH SPRAW

Po reorganizacji gmin zabrano się energicznie do porządkowania zawilych nieraz spraw (uwłaszczenia, komasacje, wymiana gruntów) zaniedbanych gospodarstw. Dano szansę tym, którzy rokowali nadzieję na podźwignięcie się; sprzyja temu odpowiednia polityka kredytu

Odzyskana ziemia

wa, nakłady państwa na meliorację i zaopatrzenie wsi w wodę. Niektóre zadłużenia umorzono. Część gospodarstw trzeba jednak było przejąć za długi, część ich właścicieli do browolnie zdali na skarb państwa, zapewniając sobie dożywotnią rentę.

Tę ziemię zagospodarowują jednostki państwowe i spółdzielcze, a także kółka rolnicze, tworząc zespołowe gospodarstwa.

O rezultatach tej orki na ugorach, bo tak niejednokrotnie wyglądały przyjęte przez jednostki uspołecznione grunty, mogliśmy się niejednokrotnie przekonać podczas trwającego nadal konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”. Zorganizowany z inicjatywy redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, prowadzony jest od początku roku 1973 pod patronatem Wojewody Poznańskiego.

SKUTECZNE STARANIA O PŁONY

W pierwszym etapie współpracy z podsumowanym na początku bieżącego roku, wyróżniała się w powiecie poznańskim swoimi wynikami w zagospodarowaniu przejętej zie-

mi — Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Podarzewo. W drugim, obecnym etapie konkursu, który obejmuje zagospodarowywanie ziemi w latach 1969—1974, dobre wyniki osiąga załoga Kombinatu PGR Kona-rzewo.

Ten największy obszarowo, po kombinatach w Kwilczu (powiat międzychodzki) i Zydowie (powiat gnieźnieński), kombinat obejmujący obecnie prawie 8 000 hektarów, przejął około 700 ha zaniedbanej ziemi w okolicach wsiach. Dyrektor inż. Tadeusz Kościuszko twórca tego kombinatu, zabrał się do dzieła z energią i ze znanstwem doświadczanego gospodarza.

— Najpierw trzeba było poczynić odpowiednie nakłady, zasilili glebę w wartościowe składniki. Bez tego nie można mówić o racjonalnym gospodarowaniu. Zaczęliśmy od wapnowania zakwaszonych gleb. W ciągu trzech lat daliśmy przejętej ziemi około 600 ton wapna magnezowego. Jest to — obok starannej uprawy — podstawowy zabieg agrotechniczny. Na słabych glebach siałismy — i robimy tak do dziś z każdym kawałkiem przejętej ziemi — łubiny, które następnie przyorywaliśmy jako nawóz organiczny. Na polu wynawożonym obornikiem sadziliśmy w kolejnym płodozmianie ziemniaki. Siałismy mieszanki wyki z peluszką a nawet kukurydze.

Taka jest zawsze kolejność: najpierw nakłady, potem odpowiedni płodozmiennoprawiający strukturę gleby, aby w dwa lata po zagospodarowaniu przejętej ziemi uzyskiwać plony dwukrotnie, a nawet trzykrotnie wyższe niż mieli poprzedni użytkownicy.

Kierownik Zakładu w Konarzewie, inż. Zbigniew Skotnicki opowiadał nam, że ostatnio zagospodarowywał przejęte z regulacji od rolników 78 ha zaniedbanej ziemi przeważnie klasy IVb i V. Zasiłona wapnem, obornikiem i nawozami mineralnymi w wysokiej dawce (90 kg azotu, 70 kg fosforu i 100 kg potasu) ziemia ta wydała, po uprawionej tam uprzednio zielonce, 40 kwintali z ha kwalifikowanego ziarna owsa (odmiana Romulus).

ŻNIWA NA PRZEJĘTYCH OBSZARACH

Tegoroczne żniwa wykazują w Konarzewie słusność obranej drogi. W latach 1968/69, kiedy to przejęto ziemię od Państwowego Funduszu Ziemi i po Kółku Rolniczym w Wirach, przeciętna wydajność z 330 ha sięgała tam wtedy 14 kwintali. W roku gospodarczym 1972/73 areał przejmowanych ziem powiększył się o dalsze 70 ha, a mimo to zdołano na nim uzyskać średnią wydajność równą przeciętnej w kombinacie, (37 kwintali zbóż z ha, 220 kwintali ziemniaków i 410 kwintali buraków cukrowych).

Te wyniki zachęcały do zagospodarowania dalszych połaci zaniedbanej ziemi. W roku gospodarczym 1971/72 doszły grunty w okolicach Szreniawy, Chomęc i Walerianowa — razem 120 ha. I znów łubina, a po nim żyto, które np. na 22 hektarach wydało w tym roku plony wyższe niż wynosiła ze szloroczna średnia dla kombinatu. Takie są wyniki starannej uprawy, wysokiego nawożenia i właściwego płodozmiannu.

Podobnie wysokie były plony rzepaku na przejętej ziemi w Chomećcach — po 23 kwintale, uzyskane średnio z obszaru 32 ha. Nawet ogromnie zapuszczona ziemia w Polwicy — 90 ha przejęte przez Za-

MARIA POLCYNOWA

Dokończenie na str. 4

Pomnik pierwszych Piastów



Poznański artysta rzeźbiarz Józef Kopczyński jest autorem projektu pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego dla Parku 1000-lecia w Gnieźnie. Wysokość pomnika wynosić będzie 6,25 metrów, ciężar 9 ton. W brązie wykonają go Gliwickie Zakłady Urządzeń Terenowych. Model pomnika w gipsie 1:1 jest gotowy, trzeba jeszcze tylko podzielić jego bryłę na ponad 70 części do odlewów. Na zdjęciu: Józef Kopczyński przy modelu pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

Fot. — K. Przychodźki

Wydarzenia portugalskie wykazywały, że dyktaturę się nie dziedziczy i że zawsze, gdy umiera dyktator, staje się wcześniej czy później coś nie przewidzianego przez logikę dyktatury”.

Tak brzmi fragment odpowiedzi prof. Enrique Tierno Galvana, jednego z przywódców hiszpańskich socjalistów, na ankietę ogłoszoną w madyckim piśmie po obaleniu portugalskiego reżimu Caetano. Odpowiedź ta zawiera niedwuznaczną aluzję do sytuacji politycznej w Hiszpanii, gdzie w związku z nie najlepszym stanem zdrowia gen. Franco i jego zaawansowanym wiekiem (81 lat) coraz więcej ludzi stawia sobie pytanie, co dalej?

35 lat u władzy

Po wydarzeniach portugalskich i zmianie rządu w Grecji, Hiszpania jest jedynym państwem w Europie rządzone przez autokratyczny reżim. Gen. Francisco Franco pozostaje u steru władzy nieprzerwanie od 35 lat, a więc od czasu obalenia republiki. Jakkolwiek przez cały ten okres, główną troską „żelaznego chirurga” Hiszpanii (jak nazywa się czasem Franco) było wykorzystanie tradycji demokratycznych i wpływów lewicy, silne jest w społeczeństwie pragnienie liberalnych reform. Konieczność demokratyzacji stosunków wewnętrznych głoszają nie tylko przedstawiciele kół opozycyjnych, ale i niektórzy funkcjonariusze obecnego reżimu.

Tendencje te nasiliły się

zwłaszcza ostatnio, pod wpływem wydarzeń w Portugalii i choroby Franco, która wyłączała na pewien czas sędziwego caudillo z życia politycznego. Wszelako aktywność rozmaitego rodzaju reformistów napotykała na zdecydowany opór tych kół frankistowskich, które są zainteresowane w utrzymaniu dotychczasowego porządku. Odpowiedzią na zespolenie się postępowych sił społecznych, stało się zwanie

że po odejściu caudillo przetrwa to, co zwykło się określać w Hiszpanii jako „frankizm bez Franco”.

„Miękkie lądowanie“?

Wielu obserwatorów ma jednak poważne wątpliwości co do tego, czy ów „frankizm bez Franco” będzie tym czym był dotąd. Stworzony przez caudillo mechanizm sukcesji — pisał madycki korespondent PAP, Mirosław Ikono-

biorców i burżuazji, jest konkretnym wyrazem gotowości ugrupowań postępowych do przejęcia władzy. Przewiduje m. in. utworzenie rządu tymczasowego, całkowitą amnestię i niezwłoczne uwolnienie więźniów politycznych, swobodę działania organizacji zawodowych, zgromadzeń, pokojowych manifestacji, swobodę prasy, niezawisłość sądów, neutralność polityczną sił zbrojnych, wreszcie — uznanie w ramach zjednoczonego

artykułów pierwszej potrzeby przy niezmienionym poziomie zarobków stały się w Hiszpanii zjawiskiem codziennym. Burza strajków, która przetacza się przez ten kraj od minionej roku jest tylko jedną z form reakcji mas pracujących na wzrost kosztów utrzymania, reakcji przybierającej nierzadko postać tak spontaniczną i powszechną, jak w przypadku dramatycznego apelu mieszkalców Madrytu w sprawie obniżki cen podstawowych artykułów, który podpisało 20 000 osób.

Nadchodzą zmiany

Oczywiście, nie należy z tego wyciągać wniosków, że sytuacja w Hiszpanii dojrzała do przewrotu. Kraj ten pod względem struktury społecznej, jest przecież ciągle jeszcze jednym z najbardziej zacofanych w Europie. Siły pracy utrzymują swe pozycje ekonomiczne i polityczne, a procesy przemian w armii, choć można je zauważyć, następują wolniej i nie mają tego samego charakteru co w Portugalii. Wszystko to nie sprzyja nagłemu obaleniu dyktatury i przekształceniu się Hiszpanii w państwo typu demokratycznego.

Niemniej, „nadchodzą decydujące dni” — jak pisze wielki hiszpański dziennik „YA”. Zmiany po zakończeniu ery Franco wydają się nieuniknione. W jakim ośrodku kierunku i czy spełnią oczekiwania narodu hiszpańskiego — dziś jeszcze nie wiadomo. W każdym bądź razie możliwa jest niejedna niespodzianka.

JERZY WALASEK

HISPANIA

Co po Franco?

frontu sił o charakterze zachowawczym.

Przewidując możliwość walki o władzę w kraju w przypadku swojej śmierci lub wycofania się z życia politycznego, Franco wyznaczył swego następcę. Został nim 36-letni książę Juan Carlos de Bourbon, wnuk ostatniego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII i prawnuk brytyjskiej królowej Wiktorii. Po śmierci Franco otrzymała on automatycznie tytuł króla Hiszpanii i przejął obowiązki głowy państwa. Statutowa armia policjantów oraz lojalne wobec księcia siły zbrojne mają być gwarantem, że mechanizm sukcesji, przewidujący poza restytucją monarchii szereg innych, szczegółowych rozwiązań, będzie działał sprawnie i

wiecz — może się okazać w praktyce najwyższym aparatem do „miękkiego lądowania”. Fakt, iż powszechne jest pragnienie zmian, że żądania demokratyzacji ustroju wysuwane są coraz wyraźniej, nie może nie mieć wpływu na przyszły kształt Hiszpanii. Zbagatelizowanie tej sprawy przez następcę Franco — uważa inny z obserwatorów — sprawić może, iż rychło znajdzie się on na wygnaniu.

Ważkie znaczenie dla przyszłości Hiszpanii ma oparcie się wszystkich sił demokratycznych tego kraju na jednolitym programie. Ten program ogłoszony przez nielegalny Hiszpański Komitet Demokratyczny, grupujący komunistów, socjalistów, monarchistów, przedstawicieli przedsi-

państwa hiszpańskiego, osobowości politycznej i narodowej Katalończyków, Basków, i mieszkańców Galicji. Bez względu na większe czy mniejsze trudności w urzeczywistnieniu tego programu, stanowi on po raz pierwszy w historii Hiszpanii frankistowskiej, jasno sformułowaną, demokratyczną alternatywę dla autokratycznego systemu władzy.

Nie bez znaczenia dla przyszłości politycznej Hiszpanii pozostaje sytuacja gospodarcza tego kraju. Szalejąca inflacja podwojenie się w ciągu połowy bieżącego roku deficytu handlu zagranicznego, spadek dochodów z turystyki, oznaczające dalsze pogorszenie się poziomu materialnego społeczeństwa. Protesty przeciwko szybkiemu wzrostowi cen

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE
NASTĘPUJĄCYCH POMIESZCZEŃ:

1. O powierzchni minimum 100 m² — na cele magazynowe
2. O powierzchni minimum 50 m² — na cele biurowe w centrum m. Poznania.

Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5629-K1

BIURO PROJEKTÓW
Państwowej Komunikacji Samochodowej
we Wrocławiu,
Pracownia Projektowa
w Poznaniu, ul. Złotowska 60

POSZUKUJE LOKALU

o pow. 150 m² do 200 m²
na pracownię projektową

Oferty prosimy składać pisemnie w
Pracowni Projektowej Poznań, ul. Złotowska 60 lub telefonicznie po godz. 18,
nr telefonu 321-75.

4858-K1

Praca Nauka

Murarz, robotnik potrzebni zaraz telefon 702-71.
38377g

Przyjmę opiekunkę (starzą) do półrocznego dziecka. Warunki dobre, ul. Czajcza 2a m. 17, tel. 33-02-60, po godz. 17.
38065g

Matematyki, fizyki nauczam. Telefon 649-95.
35881g

Sprzedaż

Sprzedam żniwiarkę „Przodownica” stan bardzo dobry. Borowczyk Placiki pow. Środa Wlkp.
849p

Sprzedam okazjynie pokój stołowy ciemny. Telefon 33-02-60, po godz. 17.
38066g

Sprzedam urządzenie szlifujące — podlewki marki Nysa E. Czerniejewski 63-000 Środa Wlkp., ulica Dąbrowskiego 40, telefon 32-20 (po godz. 16).
849p

Sprzedam silnik Major Zetor 3011 po kapitalnym remoncie z gwarancją. Puchorzew 21 pow. Pleśzew, Antoni Jaconek.
852p

Sprzedam fabrycznie nowy saksofon tenor Clasi — Super, srebrny 12.000 zł. K. Wawrzyniak Kojn, Kleczewska 6 m. 2.
854p

Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 73

ROZALIA CZYSZ
z domu Felczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

38403g

Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarł nagle w 45 roku życia opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatuś, teść i dziadek, śp.

BOGUSŁAW ZYBURTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji.

38308g

Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, namaszczone Olejami św. śp.

FRANCISZEK CYGANEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza w Szamotułach.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Szamotuły, Plac Sienkiewicza 5.

38278g

Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarła w wieku lat 34, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza kochana mama, córka, siostra, bratowa i szwagierka, śp.

HELENA GARSTKOWA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zbąszyniu.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

Zbąszyń, Nowe Kramsko, Poznań, Ostrów Wlkp.

38283g

Dnia 18 sierpnia 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 82, nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradiadek, śp.

NIKODEM NOWAK

ppor. powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, wnuczki i prawnuczek

38340g

24 SIERPNIA — WOLNA SOBOTA

Wszelkie zakupy prosimy dokonać do piątku

— W piątek 23 sierpnia przedłużony będzie czas otwarcia sklepów spożywczych i przemysłowych o 2 godziny.

— W sobotę 24 sierpnia czynne będą tylko dyżurne sklepy sprzedające mleko od godz. 7.00 do godz. 9.00.

— W niedzielę 25 sierpnia czynne będą tylko dyżurne sklepy sprzedające mleko od godz. 7.00 do godz. 9.00.

5659-K1

Samochody

Samochody Lublin, Zastawa, sprzedam Sieraków Wlkp. tel. 118. 850p

Sprzedam nową „Syrenę” 105. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38017g.

Blacharstwo — lakiernictwo samochodowe — specjalność samochody rozbite Fiat 125p, Syrena. Posiadam elementy nadwozia do wymiany. Gwarantuję fachową i szybką obsługę. Buk, Dobieżyńska 44, tel. 102. 33926g

Warszawę Combi sprzedam Ostrów Wlkp. tel. 22-12 wieczorem. 38084g

Lokale

Student poszukuje pokoju dwuosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33502g.

Kupię własnościowe M-3, M-4, oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35041g.

Małżeństwo pracujące, studiujące z dzieckiem poszukuje pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35192g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne — ogrodnicze, 4 ha z zabudowaniami, budynek mieszkalny nowy (c.o.), ciepłarnia, inspekcja, 1 km od Kalisza. Wia domosć Zdzisław Skonieczny 62-800 Kalisz, Śródmiejska 6 m. 12. 851p

UWAGA — RODZICE!

Poznańska Fabryka
Maszyn Żniwnych w Poznaniu

przyjmie chłopców i dziewczynki w wieku 16—18 lat bez ukończonej szkoły podstawowej do przyuczenia w zakładach:

TOKARZ, FREZER i ŚLUSARZ

w ramach dochodzącego
Ochotniczego Hufca Pracy.

Przyuczenie trwa 1 rok, w którym to okresie junacy będą kończyć szkołę podstawową i otrzymają wynagrodzenie 600 zł miesięcznie. Ponadto otrzymają odzież roboczą i wszystkie świadczenia przysługujące pracownikom młodocianym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego przy ulicy Pstrowskiego nr 1.

4538-K1

Sprzedam działkę o powierzchni 0,10 ha Poznań — Chyby. Wiadomość — Emilia Różycka, ul. Zawale 15 m. 2, Będzin. 859p

W Poznaniu lub okolicy, kupię mieszkanie albo dom jednorodzinny — 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Stanisław Trzeciak — Płock, Północna 12. 1948-K2

Sprzedam dom (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), z domem gospodarczym, ogród 2500 m². Genowefa Chudzińska Kicin, Nowe Osiedle 35. 36259g

Korzystnie sprzedam działkę budowlaną 2000 m², ob szerny budynek mieszkalny, zelektryfikowany, z powodu podszerego wieku. Suchy Las, Łąkowa 1, pow. Poznań. 38217g

Zguby Różne

Zaginal coker-spanel rudny. Zwrot wynagrodzić Kadecka 9, tel. 67-19-16. 38204g

W dniu 9 sierpnia pozostawiono na przystanku tramwajowym (Solacz) brązową teczkę — dyploma matkę z dokumentami na nazwisko Andrzej Drotlew. Zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość tel. 67-38-72. 38211g

Pomieszczenie warsztatowe na każdą branżę (woda, siła) z mieszkaniem 40 km od Poznania odstąpić możliwość kupna na raty, 50-950 Wrocław, Skrytka 71. 839p

Orzechom — barwne filmy na każdą branżę w terminie do 5 dni, wykonuję przekrocza barwne, czarnobiałe do celów naukowych. Jan Koleski Zakład Fotograficzny Ratajczaka 36 (na rożnik Armii Czerwonej). 36655g

Matrymonialne

Uwaga Samotni! Największym zaufaniem cieszy się Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia 1, ul. Migaj 35, telefon 21-25-32, skrytka pocztowa 105. Informacja 10 zł w znaczkach pocztowych. 1936-K2

Panna lat 23, przystojna, wykształcenie zawodowe, wzrost 1,68, pozna odpowiedniego kawalera do lat 28. Cel matrymonialny. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38178.

Przetargi

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Gnieźnie ul. K. Jana Sobieskiego 4 ogłasza: PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu dostawczego marki „Zuk” A03 — nr silnika 20-302965, nr podwozia 081922, rok produkcji 1969, Cena wywoławcza 40.800,— zł.

Przetarg odbędzie się w pierwszym terminie dnia 4 września o godz. 10 w Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Gnieźnie, ul. K. J. Sobieskiego 4.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są zapłacić wyłącznie do kasy przedsiębiorstwa przy ul. K. J. Sobieskiego, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać od dnia 19. 08. 74 w godz. od 9 do 13 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. K. J. Sobieskiego nr 4. 2044-K2

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego dla pow. pozn. w Poznaniu, na podstawie art. 952 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 września 1974 r. godzina 10 w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 32 pokój 2, odbędzie się

licytacja nieruchomości, położonej w Suchym Lesie, a zapisanej w księdze wieczystej pod nr Kw 30785, stanowiąca rolę niezabudowaną o powierzchni 1. 01. 33 ha. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 36.480,— zł.

Cena wywołania wynosi kwotę 27.360,— zł., rękojmia 3.648,— zł. 5544-K1

Pracownicy poszukiwani

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Hawelańska 10 — przyjmie do pracy zaraz:

- inżynierów budownictwa lądowego i drogowego,
- techników drogowych i techników mechanicznych,
- ref. ekonomicznych — z wykształceniem ekonomicznym lub średnim ogólnym,
- operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego — z uprawnieniami lub bez,
- pracowników warsztatowych w zawodach: frezer, elektromechanik samochodowy, blacharz samochodowy, mechanik samochodowy, ślusarz, lakiernik, cieśla, zbrojarz,
- elektryków,
- oraz robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w branży drogowej i budowlanej.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Rejon Budowy Dróg i Mostów, Poznań, ul. Hawelańska 10, telefon 573-71, wewn. 77 lub osobiście w godz. 7—15 (soboty 7—13).

5350-K1

† Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarła przeżywszy lat 82, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia

JÓZEFA WOJKIEWICZ

z domu Krakowska

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 15 z kościoła w Swarzędzu,

o czym w głębokim smutku zawiadamia

rodzina

38279g

† Dnia 18 sierpnia 1974 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 86, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

LUCJA KRUMHOLZ

z domu Sporna

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

38327g

† Dnia 17 sierpnia 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany pełen miłości i dobroci ojciec, teść i dziadziś śp.

JÓZEF KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38381g

† Dnia 13 sierpnia 1974 r. zmarł, śp.

WIKTOR PNIWSKI

pulkownik pilot w stanie spoczynku, powstaniec wielkopolski, pionier lotnictwa polskiego, kombatan wojen światowych i Bitwy o Anglię, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańcym.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Maciejew pow. Krotoszyn. 37901gpr

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 1974 r. po ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 71, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

LUCJAN WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Obornikach Wlkp.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Oborniki Wlkp. ul. Dr Stefanowicza 32.

38305g

† Dnia 17 sierpnia 1974 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 87, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana, pełna poświęcenia mama, teściowa, babunia i prababunia, śp.

JADWIGA CHUDA

z domu Bątkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

córki z rodziną

ul. Małeckiego 24. 38285g

† W dniu 16 sierpnia 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, śp.

ppor JÓZEF BIALASIK

odznaczony wieloma odznaczeniami bojowymi i państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu komunalnym Junikowo.

Zawiadamiają

żona, córka, synowie

synowie, zięć i wnuki

Poznań, Przybyszewskiego 10 m. 18.

38254g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 sierpnia 1974 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 87, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia

JULIANNA MAMOT

z domu Jozdowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Kiekrzu.

W smutku pogrążona

córka z mężem, dziećmi i rodziną

38330g

† Dnia 19 sierpnia 1974 r. zmarł nagle przeżywszy lat 76, śp.

JAKUB ZIEMKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapione

żona, córki i szwagierka

Poznań, Małeckiego 5 m. 14. 38388g

† Dnia 18 sierpnia 1974 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAWA MARCZYKOWA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. 8. 1974 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W smutku pogrążona

rodzina

Szamotuły, ul. Obornicka 36. 38307g

† Dnia 19 sierpnia 1974 r. po ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72

LEOKADIA WACHOWIAK

z domu Heigelmann

wdowa po śp. Leonie

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30 z domu żałoby na cmentarzu w Dopiewie.

Pogrążona w smutku

córka z mężem i synami

Dopiewo, Osiedle 9. 38375g

† Dnia 17 sierpnia 1974 r. zginął śmiercią tragiczną w drugiej wiosnie życia nasz najukochańszy i jedyny synek, wnuczek, siostrzeniec, bratanek, kuzynek, śp.

ARTUREK NOWOTNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Tarnowie Podgórnym.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice z rodziną

Rumianek, Jankowice, pow. Poznań.

38319g

TEATRY

W POZNANIU

Nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ Ceramic: „Niewolnicy”; Noteć: „Echa dawnio minionych dni”;
GNIEZNO Lech: „Nie szukaj kochanki”; Polonia: „Kasztany miłości”;
GOSTYŃ: „Początek nowego świata”;
JAROCIN: „Węgorz za 300 milionów”;
KALISZ Kosmos: „Morgiana”; Oaza: „Człowiek, który przestał palić”; Stylowe: „Gang Olsena”;
KĘPNO: „Kot”;
KŁODAWA: „Monolog”;
KOŁO: „Nie ma mocnych”;
KONIN Centrum: „Sutjeska”;
„Gniazdo” i „Stworzenia”; Górniki: „Na krańcu świata” i „Podróż w XXX-lecie”;
KOSCIAN: „West Side Story”;
KROTOSZYN: „Spragniona miłość”;
KRZYŻ: „Barwy ziemi”;
LESZNO: „Dowódca łodzi podwodnej”;
MIEDZYSZCZÓW: „Eolomea”;
NOWY TOMYŚL: „Sacco i Van Zetti”;
OBORNIKI: „Łobuz”;
OSTROWOŚĆ: „Szach królów”; „Brylantów”; Słońce: „Mania wielkości”;
STRZESZÓW: „Francuski łącznik”;
PILA Iskra: „Rodeo”; Koral: „Piosenka z tawerny”; Sokół: „Kolumna Trajana”;
PLESZEW: „Syn Godzilli”;
RAWICZ: „Węgorz za 300 milionów”;
SŁUPCA: „Nieszczęścia Alfreda”;
SREM: „Englantine”;
ŚRODA: „Ponieważ się kochała”;
SZAMOTUŁY: „Nie ma mocnych”;
TRZCIANKA: „Serafino”;
TUREK: „Dziewczyna szuka szczęścia”;
WĄGROWIEC: „Mordercy w imieniu prawa”;
WOLSZTYN: „Małżeństwo”;
WRZESNIA: „Śmierć wybiera”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” — pow. H. Auderskiej; 8.35 Koszaliński koncert rozrywk.; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy barwy, nastroje; 10.08 „Słynne orkiestry smyczkowe”; 10.30 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Wakaacyjne przeboje; 13 Mel. lud. z Rzeszowskiego; 13.30 Rytmy młodych; 14 Z folklorem wzdłuż Kordylifierów i Andów; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.35 Żołnierski koncert życzeń; 16.10 Z polskiej fo noteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Z płyty grupy Mott the Hoople; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 Jazz na fortepian; 20.20 „Intersew”; 21 Radiowy Poradnik Językowy; 21.15 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.15 Radiowa Agencja Muzyczna; 22.45 Dzw. płakat reklamowy; 23.10 „Jam Session”; 0.10 Program nocny z Kato wic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9 I. Strawiński: „Pulcinella” — balet ze śpiewem w I akcie wg Pergolesiego; 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich: „Lecimy samolotem”; 10 Kto się z czego śmieje? 10.30 Sceny z oper włoskich; 11 Antykwarjat z kuranem — „Rzeczpospolita w oczach Francuzów” — gaw.; 11.20 Jazz; 11.45 Mel. z opolskiego; 13 Wakacje z muzyką; 13.35 „Drzewa wędrują na zachód” — fragm. opow. Vinsji Stahuljak; 14 Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Konc. solistów rumuńskich; 15 Radioferie; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Urządzenie Ziemi; 17.25 Audycja społ.; 17.35 Złote arie operetkowe; 17.55 Aud. K. Kolanowskiego; 18.05 Spiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. S. Stulgrosza 18.40 Drogi poznania: „Astronomiczny niewypał”; 19 W. Lutosławski — Gry weneckie; 19.15 Lekcja jez. angielskiego; 19.30 Mag. lit.-muz.; 20.20 „Portret miasta — Koto-brzeg” — rep.; 21 Jazz; 21.15 O nich warto posłuchać; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 Livvii Glodeanu: Vocalise na sopran, flet, altówkę i perkusję; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 F. Mendelssohn-Bartholdy: I Symfonia e-moll op. 11; 23.40 Choral Gregoriański.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 16.15 Program stereofoniczny; 19 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 W roli głównej Teresa; 9 „Człowiek pod gny” — pow. Rossa Mac Donalda; 9.10 Jazz z Mozambiku; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszką; 10.35 Dzień jak co dzień — mag.; 11.45 „Eden” — pow. S. Lema; 12.25 Za kierownicą; 13 Na poznańskiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszką; 15.30 Wiatr z północy — rep.; 15.45 Mikrorecital B. Meca; 16 K. Duchon — laureat „Złotej Liry-74”; 16.30 Przypominamy Neila Sedake;

Czarne chmury nad ekranami kinowymi

Najpopularniejsza rozrywka w ślepych zaułku?

Około 8,5 miliona osób odwiedziło w 1973 roku wielkopolskie kina. Jest to co prawda nieco więcej niż w poprzednim roku, ale znacznie mniej niż na przykład w 1965 roku (10 milionów) czy w 1958 roku, kiedy to zanotowano rekordową frekwencję w ciągu minionego 30-lecia — 13 milionów widzów w kinach Poznania i województwa

Co złożyło się na tak dość istotny spadek zainteresowania kinematografią? Odpowiedź na to pytanie jest pozornie jednoznaczna: ogromny wpływ telewizji.

Polska TV przyzwyczaiła swoich widzów do tego, iż prawie codziennie w godzinach wieczornych prezentowany jest film fabularny lub odcinek kłórego z licznych seriali. W tym roku w telewizji zobaczyliśmy bądź obejrzymy blisko 350 pełnometrażowych filmów fabularnych oraz prawie drugie tyle odcinków seriali, nie licząc setek pozycji dokumentalnych. Zaledwie kilka z nich jest własnej, to znaczy telewizyjnej produkcji, reszta natomiast wyprodukowana została w wytwórniach z przeznaczeniem na ekrany kinowe. Warto tu dodać, że z liczby 350 filmów fabularnych, które w tym roku prezentowane były i będą w TV, około 200 ekspluatowanych jest aktualnie w kinach różnych kategorii. Przykładem może być tutaj „Janosik”. Film ten w wersji pełnometrażowej trafił zaledwie do części kin, a już jest pokazywany (w poszerzonej wersji) w odcinkach na „srebrnym ekranie”.

Powstaje więc paradoksalna sytuacja. Nasza kinematografia produkuje lub sprowadza za „ciężkie” pieniądze filmy, które następnie sprzedaje telewizji i tym samym podcina łąz, na której siedzi, gdyż potencjalni widzowie wolą oglądać dany obraz w domu niż maszerować do kina. A z kolei, jeżeli nie ma widzów, to w kasach kin nie ma pieniędzy, które by pokryły poniesione wydatki i dały ewentualny dochód. Powstaje więc błędne koło.

Kolejnym powodem, który ma również pewien wpływ na zmniejszenie frekwencji w kinach, są braki repertuarowe. Sprowadzamy z zagranicy obrazy o miernej często wartości, a nasza rodzima produkcja nie może jakoś sięgnąć po lepsze dzieła. W ostatnich dwóch latach (polska kinematografia produkuje około 25 filmów fabularnych rocznie) zaledwie trzy filmy zdobyły sobie popularność wśród widzów. Są to: „W pustyni i w puszczy”, który uratował plany finansowe, „Hubal” i „Nie ma mocnych”. Pracownicy kinematografii liczą na sukces „Potopu”, pod warunkiem, że nikt nie wpadnie na pomysł pokazania go najpierw na ekranie telewizyjnym.

I wreszcie ostatni problem, z którym boryka się nasza kinematografia. W ostatnich 30 latach w Wielkopolsce wybudowaliśmy tylko trzy kina: „Wilcze” w Poznaniu oraz w Kaliszu i w Kłodawie. Kilkanaście innych zmierzwiłano, ale najczęściej przebudowa łączyła się ze zmniejszeniem liczby miejsc. W poznańskich kinach „Apollo”, które miało 1200 miejsc ma obecnie 431, a w „Bałtyku” liczba miejsc uległa zmniejszeniu z 1200 do 735. Faktem jest, że dzięki modernizacji uległy istotnej poprawie warunki, w jakich widz ogląda film, ale również nie da się ukryć, że pod względem liczby miejsc kinowych, przypadających na 1000 mieszkańców, jesteśmy na ostatnim miejscu w kraju.

Srednia krajowa w 1965 roku wynosiła 23,3 w roku 1973 — 17,8, a w naszym województwie mieliśmy w ubiegłym roku — 13.

Co dalej więc z naszą kinematografią? Czy seriele w rodzaju „Czarne chmury” naprawdę przesłonią całkowicie ekran kinowy w Polsce? Wydaje się, że aż tak źle nie jest. Należałoby tylko z jednej strony dbać nieco więcej o dobór wprowadzanych na ekran filmów (kolor, szeroka taśma, atrakcyjne i wartościowe treści), a ponadto dokonać generalnej przebudowy sieci kin.

Zgodnie z programem rozwoju kultury w Wielkopolsce, w następnych latach mają powstać nowoczesne kina w Ostrowie, Kole i Czarnkowie. W Poznaniu zamierza się zbudować 5 kin: przy zbiegu ulic Marchlewskiego i Półwiejskiej (planuje się tam postawienie Domu Kultury Filmowej z dwiema salami, kawiarnią i licznymi pracowniami), na Ratajach, Wino gradach, Dębcu i Grunwaldzie (przy ul. Grochowskiej). Każde z tych kin będzie mieć około 500 miejsc.

Jesteśmy przekonani, że kino ma realne szanse powrotu do dawnej świetności, pod warunkiem iż naprawdę zaczniemy dbać o publiczność. (s)

W ostrowskim Domu Kultury

Propozycje dla każdego

Dom Kultury w Ostrowie Wielkopolskim przyjmuje zgłoszenia chętnych, którzy uczestniczyć chcą w imprezach organizowanych przez tę placówkę.

W dziale pracy oświatowej proponuje się ostrowianom kursy języków obcych, a wybrać

Aby kółka się kręciły



Żniwa wkroczyły w decydującą fazę. Śląd w składkach maszyn rolniczych i części zamiennych obserwuje się zwiększony popyt na różne części do maszyn żniwowych. Z myślą o żniwach wszystkie składnice w miastach powiatowych czynne są do godz. 20. Po raz pierwszy wprowadzono zasadę „otwartych drzwi magazynowych”. Oznacza to, że wszystkie magazyny w razie potrzeby spieszą z pomocą i przekazują rolnikowi potrzebną część. Tak więc nie otrzymasz jej w gminnej spółdzielni rolnik uzyskać ją może w magazynie POM-u czy PGR-u. Nierzadko pilnie potrzebna

część wysyłana jest z oddalonych rejonów województwa. (za)

Na zdjęciu: w magazynie Gminnej Spółdzielni PZGS w Szamotułach.

Fot. — H. Kamza

Coraz więcej złotych na zdrowie

W lipcu na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia mieszkańcy Wielkopolski wpłacili 11.891 tysięcy złotych. Miesięczny plan zbiórki został wykonany w 130 procentach. Okres urlopowy i żniwny nie przeszkodził poszczególnym powiatom w zbiórce. Najpomyślniej przebiegała ona w powiatach: Pleszew, Oborniki, Krotoszyn, Gostyń, Kalisz i Leszno.

Plan roczny świadczeń wykonali już rolnicy, jednak nadal zbiorke kontynuują. W grupie „pracownicy” nadrabiają zaległości te powiaty, które w pierwszym półroczu uzyskały niższe od przeciętnej.

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu NFOZ ufa, że dzięki ofiarnej i coraz skuteczniejszej działalności aktywu społecznego i właściwej postawie ofiarodawców NFOZ w Wielkopolsce uzyska w bieżącym roku wyjątkowo pomyślny wynik. (len)

Z Chodzieży

Tradycyjnie najlepsi

W określeniu tym nie ma przesady, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż Rejonowy Oddział Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” w Chodzieży po raz czwarty z rzędu okazał się najlepszym we współzawodnictwie tych oddziałów w Wielkopolsce za rok 1973. Swoimi osiągnięciami w działalności handlowo-kolebortażowej, kulturalnej i informacyjno-propagandowej, prowadzonej w macierzystym powiecie oraz w sąsiednim — czarnkowskim, obornickim i trzcińskim oraz w Pile, dość wyraźnie zdystansował on rywali.

O kilkanaście procent przekroczone plan sprzedaży prasy i książek, wzrosła ilość rozprawianej prasy zagranicznej, poprawiło się zaopatrzenie placówek. W klubach środowiskowych odbyło się razem około 5400 różnych imprez kulturalno-oświatowych. Wiejskie kluby „Ruch” tego rejonu należą do najlepiej działających w Wielkopolsce. (bop)

ODPOWIADAMY

St. P., Chodzież. — Cisza nocna w domach mieszkalnych obowiązuje od godz. 22 do 6 rano. (2446)

J. K., Słupca. — W ciągu 3 miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozvodu, może pani przedłożyć oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego o powrocie do nazwiska panieńskiego. (2198)

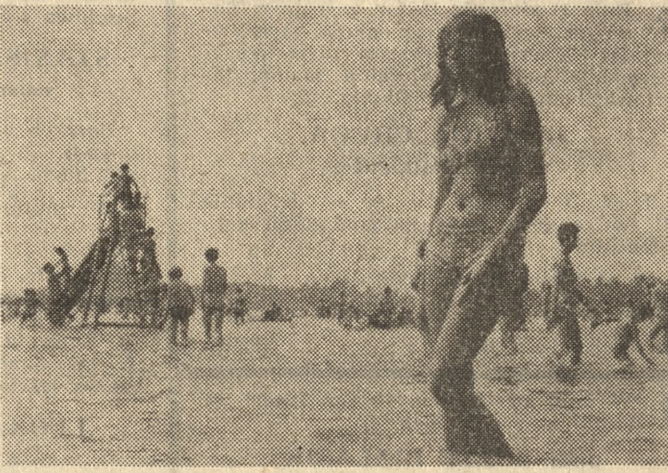
Helena O., Wągrowiec. — Dom Sprzedaży Wysyłkowej znajduje się w Łodzi przy ul. Limanowskiego 166. Katalogi oferowanych klientom towarów są do wglądu w urzędach pocztowych. (2288)

• W Boszkowie tłok jak w Sopocie • Ślizgacz — żeglarz na desce

Kiedy tylko przypieczęsłońce, jak w minioną sobotę i niedzielę, na plażę wokół Jeziora Dominickiego w Boszkowie pow. Leszno wylegają tłumy ludzi.

Spotkać tu można nie tylko mieszkańców okolicznych wiosek i miasteczek ale także

przybyszów z rejonu Poznania, Wrocławia i Zielonej Góry. Tłok na plażach panuje wtedy tak wielki, że spóźnialscy niebawem mogą znaleźć kawałek ziemi dla swojego koca. Podobne problemy mają kierowcy szukający miejsca do parkowania.



16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Człowiek podziemny” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Słownik sztuk pięknych; 18 Wspomnienia z Opoli; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Paryskie walczyki z akordeonem; 19.05 Fortepian ze swingiem; 19.20 Książka tygodnia — L. Armstrong: „Moje życie w No wym Orleanie”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Muzyczna ankietaw sprawie romantyzmu; 20.40 Rodzina Poszepczyńskich; 20.55 Przebieg za przebojem; 21.25 Poczta dżw. z Paryża; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki; 21.50 Camil Saint Saens: „Samson i Dalila”; 22.08 Zespół Santana; 22.15 Powieść w wyd. dżw.: „Beniowski” W. Sieroszewskiego; 22.45 Filmowe piosenki Alana Price’a; 23.05 Na estradzie Maxime le Forestier; 23.30 Standardy bez słów; 23.50 Śpiewa U. Sipińska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — „Poranek TV Najmłodszych”; 10.05 — „Moje życie”, odc. III — film fab. prod. radz. (kolor); 11.10 — „Paryska taksówka”, odc. IV — ser. film prod. franc. (kolor); 16.30 — Dzień

nik (kolor); 16.40 — Dla młodzieży — „Sposób na lato”; 17.10 — „Elżbieta i Ryszard” — Elżbieta Ryl-Górska — śpiew, Ryszard Wojtowski — śpiew. Ork. PR i TV; 17.45 — Sylwetki X Muzy — Irena Łaskowska; 18.20 — „Jeszcze jeden nowy dom”; 18.40 — „Eureka” — magazyn pop.-naukowy (kolor); 19.10 — Przypominamy, radzimy: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Moje życie”, odc. III — fab. film prod. radz. (ostatni — kolor); 21.25 — „Świat i Polska” — public. miedzyznar.; 22.10 — Wiadomości sportowe i Kronika Mistrzostw Świata w kolarstwie torowym w Montrealu; 22.35 — Spotkanie z Bogusławem Mecem; 23.05 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.05 — Polski film dokumentalny: 1. „Rok Fran ka W”. 2. „Autobus z napisem „koniec” (kolor); 18.20 — Teatr TV — Adam Mickiewicz: „Pan Tadeusz” — Księga III: „Umizgi”. Adaptacja i reż. — Adam Hanusziewicz; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Alfabet Rozrywki” — „Tango”. Scenariusz i reż. — Stefan Mroczkowski; 20.50 — „Przed ekranem” — program publicystyczny; 21.20 — 24 godziny (kolor); 21.30 — „Kolumbowie”, odc. III nt.: „A jeśli będzie wiosna” — film prod. TVP.

Dno w jeziorze jest piaszczyste i bardzo łagodnie opadające. Na płytkiej wodzie najlepiej czują się dzieci, a szczególnej frajdy dostarcza im „zjeżdżanie” do wody ze specjalnej pochylni zainstalowanej na głównej plaży.

Duży ruch panuje również na „pełnych wodach” jeziora. Przygodz szukają tam żeglarze. Ostatnio modne stało się w Boszkowie żeglowanie na desce zaopatrzonej w ruchomy maszt z kolorowym żagielkiem. Wymyślony przez dwóch Amerykanów z Los Angeles ten nowy rodzaj sportu, po angielsku zwany windsurfing, znad Pacyfiku szybko przywedrował na nasze rodzime wody i z wielką energią propagowany jest przez redakcję „Horyzontów Techniki”. Specjalna komisja językoznawców nazwała deskę z żaglem po polsku ślizgówką, a dzielnych żeglarzy ślizgaczami. (tt)

Przy największej plaży dno jeziora ukształtowało się w naturalny brodzik dla dzieci.

Ślizgacz na ślizgówce.

Fot. i rys. — T. Talarczyk



DO REDAKTORA GŁOSU

Co z butelkami

W wielu sklepach nie przyjmują już butelek po napojach chłodzących i smietanie, mimo że przy ich zakupie klient zapłacił obowiązującą kaucję. Najczęściej obsługa nie wydaje żadnych bonów, a potem odmawia przyjęcia butelki, tłumacząc jedynie: — ona nie pochodzi z naszej sprzedaży. Wynikiem tego jest uzależnianie dostaw od posiadanej przez sklep ilości opakowań szklanych, co z kolei ma znaczny niejednokrotnie wpływ na zaopatrzenie. W sytuacjach awaryjnych sprowadza się butelki z odległych nieraz miejscowości, podczas gdy na miejscu leżą one w piwnicach klientów. Jest to nieporozumienie. (2463)

M.O.

Gostyń